



## KOMENTARZ

### Cena neutralności – Izrael wobec inwazji Rosji na Ukrainę

Michał Wojnarowicz

Stanowisko Izraela wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę pozostaje zachowawcze. Izraelskie władze udzieliły politycznego poparcia Ukrainie, koncentrują się na pomocy humanitarnej i wsparciu ludności żydowskiej, ale unikają bezpośredniego potępienia Rosji. Neutralna postawa Izraela pozwala mu odgrywać rolę mediatora, ale efektywność tych działań pozostaje ograniczona.

#### Co warunkuje postawę Izraela?

Izrael zachowywał neutralność w sprawie trwającego od 2014 r. konfliktu na Ukrainie. Uzasadnieniem była obawa przed zantagonizowaniem Rosji w związku z jej militarną obecnością w Syrii. [Porozumienie wypracowane ze stroną rosyjską przez poprzednie izraelskie władze](#) umożliwiła Izraelowi ataki na cele w Syrii, m.in. na siły irańskie czy transporty broni dla Hezbollahu. Dlatego rząd Izraela obawia się, że głębsze zaangażowanie po stronie Ukrainy i jej sojuszników doprowadzi do zmiany postawy Rosji i uniemożliwi operacje przeciwko zagrożeniom regionalnym. Izrael – również po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji – uzasadniał też swoją ostrożną politykę obawą o bezpieczeństwo obecnej na Ukrainie i w Rosji ludności pochodzenia żydowskiego i własnych obywateli. Zwraca także uwagę na możliwe regionalne konsekwencje rosyjskiej agresji – wzmożenie aktywności wojskowej Rosji w Syrii i [na Morzu Śródziemnym](#), problemy związane z zaopatrzeniem (np. w zboża) czy destabilizację rynków państw regionu. Dodatkowym powodem powstrzymywania się przed potępieniem Rosji jest jej udział w trwających negocjacjach porozumienia o denuklearyzacji z Iranem, którego przywróceniu w proponowanej formie [Izrael się sprzeciwia](#).

#### Co zrobił Izrael?

Minister spraw zagranicznych Jair Lapid potępił agresję Rosji i poparł suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy (Izrael [głosował też za stosowną rezolucją ZO ONZ](#)). Mimo to wśród izraelskich władz widoczna jest wstrzeźliwość w krytykowaniu Rosji. Jest to widoczne np. w słabej krytyce wykorzystania w rosyjskiej propagandzie nawiązań do II wojny światowej i Holokaustu. Izrael nie dołączył do obecnie wprowadzanych sankcji przeciw Rosji i nie zdecydował się na przekazanie uzbrojenia stronie ukraińskiej. W sferze dyplomatycznej zaangażował się w działania mediacyjne (w ub.r. oraz przed inwazją Ukraina zwracała się do izraelskich władz o pomoc w tej kwestii). Premier Naftali Bennett jest jednym z nielicznych przywódców, którzy pozostają w stałym kontakcie zarówno z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, jak i z Władimirem Putinem. Z przywódcą Rosji spotkał się 5 marca w Moskwie, a wizyta ta była następnie przedmiotem rozmów z przywódcami Ukrainy, Niemiec i Francji. W wymiarze bezpośrednim Izrael koncentruje się na przekazywaniu pomocy humanitarnej (podjęto m.in. decyzję o utworzeniu szpitala polowego na Ukrainie) i udzielaniu wsparcia (w postaci np. środków materialnych) dla ludności żydowskiej i dla swoich obywateli wciąż przebywających w strefie konfliktu. Izrael od wybuchu wojny przyjął około 3 tys. obywateli Ukrainy (w tym ukraińskich Żydów zdecydowanych na stałą imigrację), łącznie w Izraelu

## KOMENTARZ PISM

ma obecnie znajdować się ok. 26 tys. Ukraińców, którzy nie mają izraelskiego obywatelstwa.

### **Jakie jest stanowisko społeczeństwa i opozycji wobec rosyjskiej agresji?**

Pierwsze badania sondażowe wskazują na szerokie poparcie dla Ukrainy w społeczeństwie izraelskim. Wśród ludności żydowskiej wynosi ono ok. 75%, 10% z kolei popiera Rosję. Podobne wyniki odnotowano wśród liczącej ok. 1 mln. populacji rosyjskojęzycznych Izraelczyków, a odsetki poparcia wśród ludności arabskiej wynoszą odpowiednio 41% i 35%. Konflikt nie wpływa na wzrost napięć wewnątrz izraelskiego społeczeństwa, w tym np. między obywatelami pochodzącymi z Ukrainy i z Rosji. Politykę władz wobec konfliktu popiera ok. 54% Izraelczyków.

Działania izraelskiego rządu spotykają się jednocześnie z krytyką ze strony opozycji. Podstawowe zarzuty – kierowane np. przez byłego premiera Benjamina Netanjahu – dotyczą braku koncentracji na głównym strategicznym wyzwaniu, jakim dla Izraela jest polityka Iranu i bliska perspektywa reaktywacji JCPOA. Izraelskie władze obawiają się, że w obliczu wojny na Ukrainie chęć USA szybkiego sfinalizowania rozmów będzie skutkować poważnymi ustępstwami na korzyść Iranu i w efekcie np. zwiększeniem

jego obecności w Syrii i wsparciem regionalnych grup zbrojnych.

### **Czy możliwa jest zmiana polityki Izraela?**

Obawy Izraela przed ograniczeniem swobody operacyjnej w Syrii przeciwko Iranowi pozostają najważniejszym wyznacznikiem jego polityki wobec Rosji. Izrael będzie starał się utrzymać dotychczasową strategię, koncentrując się na wsparciu humanitarnym, a także przygotowując na absorbcję spodziewanej migracji ludności żydowskiej z Ukrainy i Rosji (przewiduje się, że przyjedzie kilkanaście tysięcy osób). Izraelskie władze będą kontynuować działania mediacyjne, istnieje jednak ryzyko, że przez Rosję będą one wykorzystywane instrumentalnie (gra na czas), a dla Izraela będą stanowiły uzasadnienie unikania głębszego zaangażowania. Wraz z przedłużaniem się rosyjskiej agresji presja i krytyka ze strony Ukrainy i jej sojuszników na izraelskie władze oraz żądania porzucenia dotychczasowego stanowiska będą rosły. Utrzymanie asekuracyjnej postawy wpłynie też na wizerunek Izraela jako *major non-NATO ally*. Izrael może więc w najbliższym czasie podjąć dodatkowe działania, ale najpierw w obszarach dotyczących go bezpośrednio (np. zabezpieczenie przed próbami wykorzystania państwa przez rosyjskich oligarchów dla omijania sankcji).